

ELŻBIETA FLIS

ur. 1944; Niestachów



Miejsce i czas wydarzeń	Pszczela Wola, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska, życie społeczne pszczół, zwyczaje pszczół

Z pszczołami się bardzo dobrze pracuje

Z pszczołami się bardzo dobrze pracuje. Naprawdę. Ja nie używam siatki, nie używam żadnych ubrań ochronnych. Zawsze mówiłam młodzieży: „Przed pszczołą uratuje tylko kombinezon kosmonauty” Człowiek nie ubierze się tak, żeby ona się nie dostała. Nie ma takiej możliwości. Poza tym pszczoła, jak każde dzikie stworzenie, wyczuwa lęk człowieka. Wtedy go atakuje. A człowiek, kiedy w strachu jest troszkę podenerwowany, to nie tak się zachowuje. Prowokuje tym zachowaniem pszczoły do agresji. Nie ma złych pszczół. Są tylko źli i dobrzy pszczelarze.

Pszczoły są ściśle związane. To jest coś cudownego, jak one siedzą. Wszystkie mają główeczki zwrócone w jedną stronę. Najlepiej to widać, gdy się robi miodobranie. Ja to robię tradycyjnie. Teraz się zabiera korpusy, wydmuchuje. Ale takie pszczelarstwo nie ma uroku. Jak się pracuje w rodzinie i cały czas się je obserwuje, to jest inne życie. Kiedy czasami się weźmie plastry z gniazda i się przykryje poduszką, to wszystkie od razu kierują łebki do góry i siedzą dookoła jedna koło drugiej. To jest cudowne. One mają swoje ciekawe, miłe zachowania. Bardzo miłe.

Data i miejsce nagrania	2016-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska, Katarzyna Kuć-Czajkowska
Redakcja	Maria Buczkowska, Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"